

Ks. Wojciech Kućko*

„Celem moim było jedynie stać się użytecznym rodakom”

Troska o zachowanie dziedzictwa kulturowego ziemi zawkrzeńskiej w świetle odnalezionych *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej* Władysława Dębskiego (1829–1899)

**‘My Goal Was Only to Become Useful for Compatriots’:
Concern for the Preservation of the Cultural Heritage of the Zawkrze Land in the Light of Władysław Dębski’s *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej* [Songs of the People of the Former Zawkrze Land]**

Abstract: This article discusses the preservation of the cultural heritage of the Zawkrze Land and presents the history of the origin and structure of the hitherto unpublished manuscript entitled *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej* [Songs of the People of the Former Zawkrze Land] written by Władysław Dębski in 1879–1886. The text was recognised by some researchers (e.g. by Bogumiła Umińska and Leszek Arent) as missing. The article also presents the figure and work of Władysław Piotr Dębski (1829–1899), a landowner, an heir and the owner of Krzywonoś, Dębsk and the adjacent properties in the district of Mława, in Szydłowo parish. In addition to his activities on the farm, he also wrote correspondence and articles on the customs of Northern Mazovia and, above all, promoted the folk culture and traditions of the historical Zawkrze region, covering the former districts of Mława, Szreńsk and Niedzbórz. Dębski joined the group of nineteenth-century researchers, ethnographers and enthusiasts of Polish culture, encouraged, among others, by Jan Aleksander Karłowicz, to document the history of small

* Ks. Wojciech Kućko (ORCID: 0000-0003-4271-8478) – dr, prodziekan ds. studenckich Wydziału Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; kontakt: w.kucko@uksw.edu.pl.

local homelands. Dębski's publication is an important testimony of the era and a rich source for further research on the history of Mazovia. To this day, although included in archival lists, Dębski's manuscripts have not been widely known or subjected to serious analysis. They contain much material describing the role of local communities in transmitting traditions and raising generations of young Poles at a time when it was possible to fight for freedom with a pen and by shaping national consciousness. The article is a contribution to further research on the texts of these folk songs.

Keywords: ethnography, Mazovia, songs, folk songs, tradition, Władysław Dębski, Zawkrze, Zawkrze Land.

Wprowadzenie

Dokumentowanie europejskiej kultury ludowej rozpoczęto tak naprawdę dopiero w XVIII w., zaś w drugiej połowie XIX w. zaczęto używać terminu „folklor” (z ang. *folk* – lud, *lore* – wiedza), wprowadzonego do powszechnego obiegu przez Williama Johna Thomsa (1803–1885)¹. Na ziemiach polskich epoka romantyzmu otworzyła nowe możliwości i poszukiwania poprzez dostrzeżenie ducha polskiego w obyczajowości, wierzeniach i twórczości ludowej. Ks. Hugo Kołłątaj zaprezentował opatrzoną nowatorską metodologią „projekt encyklopedii dziejów narodu polskiego, a jednym z zagadnień w nim omówionych [...] były «obyczaje i zwyczaje», także w przestrzeni wsi, przez co duchowny został nazwany pierwszym metodykiem etnografii polskiej”².

Wiek XIX stał się zatem czasem intensywnej pracy wielu badaczy i miłośników folkloru nad zachowaniem twórczości ludowej różnych regionów, nieistniejącej wówczas na mapie Europy, Polski. Wykonywane z benedyktyńską cierpliwością badania nad tradycjami, pieśniami i zwyczajami ludu polskiego zaowocowały zachowaniem dla przyszłych pokoleń bezcennych zabytków prze-

1 *Teoria kultury. Folklor a kultura*, red. M. Waliński, Katowice 1978; U. Sobczyk, *Dzieje pojęcia „folklor” w polskim dyskursie humanistycznym*, „Ogrody Nauk i Sztuk”, (2014) nr 4, s. 417–425, DOI: 10.15503/onis2014-417-425.

2 M. Zydrón, *Oskar Kolberg i XIX-wieczne badania nad folklorem muzycznym dzisiejszego województwa podkarpackiego*, <http://muzeumetnograficzne.rzeszow.pl/stara/node/397>, dostęp: 10.08.2022.

szłości, często przechowywanych jedynie w zbiorowej pamięci ludu. Jak wylicza Zenona Rondomańska, współpracę z ks. Kołłatajem podjęli: Joachim Lelewel (1786–1861), abp Jan Paweł Woronicz (1757–1829), Ignacy Lubicz Czerwiński (1769–1834), a następnie badania w terenie, poprzez rozmowy i notowanie pieśni, obyczajów i wierzeń prowadzili: najpierw Adam Czarnocki (1784–1825), następnie zaś, w różnych terenach kraju: Józef Lompa (1797–1863), Waclaw z Oleska, czyli Waclaw Zaleski (1799–1849), prof. Ludwik Zejszner (1805–1871), Lucjan Siemieński (1807–1877), Kazimierz Władysław Wóycicki (1807–1879), Oskar Kolberg (1814–1890), Żegota, czyli Ignacy Pauli (1814–1895), Józef Jan Lipski (1816–1864), Ryszard Berwiński (1819–1879), Juliusz Roger (1819–1865), Roman Zmorski (1822–1867) czy Zygmunt Gloger (1845–1910)³. Wśród samych Mazurów natomiast badaniem i spisywaniem dziedzictwa zajmowali się: Gustaw Gizewiusz (1810–1848), Wojciech Kętrzyński (1839–1918) i Józef Gąsiorowski (1810–1848)⁴, a w okolicach Krakowa i na Litwie pracę taką podejmował Michał Fedorowski (1853–1923)⁵.

W takim kontekście historycznym i atmosferze naukowej badania nad zachowaniem kultury Mazowsza Północnego prowadził Władysław Dębski, przez wiele lat właściciel dóbr Krzywonośi w parafii Szydłowo. Warto zauważyć, że już w 1839 r. Oskar Kolberg zebrał i wydał pierwszy zbiór pieśni z melodiami z terenu Mazowsza⁶. Zachęcony m.in. publikowanymi w prasie notatkami Jana Karłowicza⁷, Władysław Dębski swoje poszukiwania prowadził na mniejszym terytorium, nazywanym tradycyjnie ziemią zawkrzeńską, dołączając w ten sposób do zastępu badaczy folkloru⁸. W „Gazecie Warszawskiej” w 1879 r. sprostowano wiadomość z „Kłósów”, że Dębski nie był „pierwszym obywatelem, który staje

3 Z. Rondomańska, *Pieśni gminne ludu mazurskiego w Prusach Wschodnich ze zbioru Wojciecha Kętrzyńskiego*, „Echa Przeszłości”, 20 (2019) nr 1, s. 291–295, DOI: 10.31648/ep.4840; por. V. Krawczyk-Wasilewska, *O folklorystyce polskiej w stulecie „Ludu”*, „Lud”, 78 (1995) s. 69–80.

4 Z. Rondomańska, *Pieśni gminne ludu mazurskiego w Prusach Wschodnich ze zbioru Wojciecha Kętrzyńskiego*, s. 294–295. Kętrzyński zebrał 54 śpiewy ludowe o różnym przeznaczeniu, znane jako *Pieśni gminne ludu mazurskiego w Prusach Wschodnich*; W. Kętrzyński, *O Mazurach*, Poznań 1872.

5 *Wiadomości bieżące krajowe. Etnografia*, „Gazeta Warszawska”, (1879) nr 202, s. 2.

6 O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 24: *Mazowsze*, cz. 1, Kraków 1885.

7 J. A. Karłowicz, *Systematyka pieśni ludu polskiego*, „Wisła”, 3 (1889) z. 2, s. 253–278.

8 *Wiadomości bieżące krajowe. Nowy zbiór pieśni ludu*, „Gazeta Warszawska”, (1879) nr 172, s. 2.

ze skromną pracą swoją i składa ją na ołtarzu literatury krajowej. Otóż wiedzieć należy, iż p. Dębski, co mu bynajmniej zasługi nie umniejsza, nie jest pierwszym, ale począwszy od Ignacego Czerwińskiego co najmniej trzydziestym z rzędu obywatelom ziemskim, który przyczynia się do wzbogacenia naszej literatury etnograficznej⁹. Warto dodać, że w XX w. podobne prace zbierania i upowszechniania kultury ludowej prowadził na Mazowszu Północnym Tadeusz Kiszczak (1920–1988), kompozytor, dyrygent i pedagog¹⁰. Dzieło Dębskiego jest, mimo wszystko, ważnym świadectwem epoki i warte jest bliższej analizy.

Korespondent z Krzywonosi

Na temat życia Władysława Dębskiego dotychczas ukazały się jedynie zwięzłe wzmianki¹¹, nieco szerzej zaś o jego życiu i twórczości pisano w dwóch artykułach w czasopismach naukowych (Bogumiły Umińskiej i Leszka Arenta) oraz w dwóch popularnych tekstach internetowych Leszka Arenta¹². Brakuje kompleksowego opracowania naukowego tego badacza i etnografa ziemi zawkrzeńskiej, zwłaszcza w kontekście całej jego działalności, tym bardziej że – jak zostanie wskazane w niniejszym tekście – zupełnie nowe światło na jego twórczość

- 9 Tamże, s. 2.
- 10 *Pieśni ludowe z Mazowsza północnego. Melodie i teksty*, zebrał i opisał T. Kiszczak, wstęp A. Pawlak, Kraków 1986; *Folklor śpiewny osobliwy ziemi ciechanowskiej. 1*, zebrał i opracował T. Kiszczak, Warszawa 1970; *Folklor śpiewny osobliwy ziemi ciechanowskiej. 2*, zebrał i opracował T. Kiszczak, Warszawa 1971; *Folklor śpiewny osobliwy Północnego Mazowsza. 3*, zebrał i opracował T. Kiszczak, Warszawa 1974.
- 11 C. Gutry, *Zapisani w historii powiatu mławskiego*, „Notatki Płockie”, (1963) nr 26, s. 9–10; A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani. Słownik biograficzny*, t. 2, Płock 2007; s. 120–121.
- 12 B. Umińska, *Władysław Dębski (1829–1899) herbu Prawdzic – właściciel ziemski z Krzywonosi w pow. mławskim – zapomniany korespondent prasowy*, w: *Ziemianie Mazowsza. Spuścizna duchowa i materialna mazowieckich ziemian XVIII–XX wieku*, red. U. Adamiak-Giera i inni, Ciechanów 2011, s. 171–194. Zasadnicze informacje z tego artykułu powiela: L. Arent, *Władysław Dębski – ziemianin z Krzywonosi*, „Ziemia Zawkrzeńska”, 19 (2015) s. 379–389; a także ten sam autor powtarza w popularnonaukowych artykułach internetowych: *Władysław Dębski (1829–1899) propagator Mławy*, <https://codziennikmlawski.pl/2021/07/25/wladyslaw-debski-1829-1899-propagator-mlawy/>, dostęp: 22.07.2022; tenże, *Władysław Dębski herbu Prawdzic (cz. 2)*, <https://kuriermlawski.pl/842663,Wladyslaw-Debski-herbu-Prawdzic-cz-2.html>, dostęp: 22.07.2022.

rzuca odnalezienie rękopisów *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawskrzeńskiej* z lat 1879–1886, który dotychczas wielu błędnie uznawało nie tylko za zaginiony, lecz także opublikowany i zaginiony¹³.

Fot. 1. Władysław Dębski, AP w Warszawie, Nr 72/201, Zbiór Korotyńskich, seria 25: Materiały biograficzne, sygn. 445: Władysław Dębski 1878–1892.



Może w sepia? pg

13 Archiwum PAN i PAU, sygn. PAU I-291, Władysław Dębski, *Pieśni ludu dawnej Ziemi Zawskrzeńskiej* zbierane w latach 1879–1886, dalej cytowane jako: *Pieśni Ludu*. Szerzej na temat ziemian XIX-wiecznych na Mazowszu; B. Umińska, *Aktywność gospodarcza i społeczna ziemiaństwa guberni płockiej w latach 1865–1914*, Ciechanów 2019.

Władysław Piotr Dębski urodził się 8 marca 1829 r. w Krzywonosi w parafii Szydłowo¹⁴. Jego rodzicami byli: Piotr Dębski (1784–1843), właściciel dóbr Dębska z przyległościami w powiecie mławskim, sędzia pokoju, oraz Ludwika z Dębskich Dębska (1789–1863), ku których pamięci po 1872 r. ufundował tablice epitafijne w nowo zbudowanym murowanym kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Szydłowie. Fakt przyjęcia przez niego chrztu świętego w aktach metrykalnych parafii z powodu „zapomnienia” zapisano jednak dopiero 2 sierpnia 1845 r. Został bowiem ochrzczony „z wody” 11 marca 1829 r., a aktu dopełnił 27 lipca 1845 r. ks. Antoni Drągowski, proboszcz szydłowski, z udziałem chrzestnych, którymi byli: Alojzy Krajewski i Salomea Mostowska w asystencji Gustawa Lasockiego i Walentyny Dembskiej¹⁵. Warto dodać, że ojciec Władysława, Piotr Dębski, był uczestnikiem kampanii pruskiej w 1807 r., dowodzonej przez gen. Józefa Zajączka (1752–1826), a także pełnił ważne funkcje publiczne: był radcą województwa płockiego i sędzią pokoju powiatu mławskiego.

Władysław wychowywany był najpierw w domu, gdzie korzystał z pomocy nauczyciela, dzięki któremu nauczył się języków obcych. Po nauce w szkołach w Warszawie powrócił na wieś; tam interesował się losem, zwyczajami i tradycjami ludności Mazowsza Północnego. Odziedziczył majątek po rodzicach

- 14 W drugiej połowie XIX w. w Krzywonosi (nazwę zapisywano jako *Krzywonos*) znajdowało się 6 domów, mieszkało 65 osób, a całe dobra krzywonoskie liczyły 254 morgi. Ponadto autorzy *Słownika* zamieścili informacje Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego o krzywonoskim folwarku. Liczył on łącznie 433 morgi, z czego 243 gruntów ornych i ogrodowych, 28 łąk, 100 pastwisk, 50 zarośli, 8 nieużytków i placów oraz 6 budowli drewnianych; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883, s. 809. Na przełomie XIX i XX w. Krzywonos od Tadeusza Dębskiego, syna Władysława, na początku XX w. odkupił Stanisław Dzierzbicki (1854–1919), jeden z najbardziej światłych i działających społecznie ziemian polskich końca XIX i początku XX w., wiceprezydent Rady Ministrów Królestwa Polskiego i minister rolnictwa i dóbr koronnych w rządzie Jana Kantego Steczkowskiego (1918); S. Dzierzbicki, *Pamiętnik z lat wojny 1915–1918*, tekst przygot. T. Jodełka-Burzecki, Warszawa 1983.
- 15 Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Mławie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Szydłowo powiat mławski, Akta Cywilno-Kościelne Urodzonych, Zaślubionych i Zmarłych Parafii Szydłowskiej za Rok 1845, sygn. 626/D-1845, k. 12v, Krzywonos, Nr 48.

i osiadł w Krzywonosi, mieszkał we dworze i zajmował się gospodarstwem. Zdobyte wykształcenie i wychowanie w duchu tradycyjnym pozwoliły mu z innej perspektywy patrzeć na życie chłopów mazowieckich, których obyczajami, tradycjami i pieśniami zaczął się głębiej interesować.

Kiedy Władysław miał 36 lat, 21 listopada 1865 r. zawarł w Dąbrowie sakrament małżeństwa z 26-letnią Bronisławą z Kanigowskich herbu Lis (1838-?) z Mdzewka¹⁶, z którego to związku mieli troje dzieci – syna Tadeusza (1867-?) oraz córki: Cecylię Jadwigę (1868–1940) i Kazimierę Józefę Paulinę (1872-?). Na podstawie księgi hipotecznej dóbr Dębska, którego przyległością była wieś Krzywonoś, Bogumiła Umińska stwierdza, że w 1862 r. dobra po Piotrze Dębskim podzielono między Władysława i Walentynę, jego siostrę, z męża Krajewską. W ten sposób Władysław otrzymał 465 morgów ziemi w Krzywonosi i okolicy. W następnych latach jego dobra były wystawiane na licytację, w 1872 r. zaś oddane w dzierżawę na sześć lat¹⁷.

W liście do Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812–1887) z 7 czerwca 1884 r. napisał, że w 1883 r. przeniósł się do Warszawy, by tam mogły kształcić się jego dzieci, ziemię zaś oddał ponownie w dzierżawę. O pobycie w stolicy pisał: „[...] tu więcej z zamiłowania niż z potrzeby, zajmuję się po trochu literaturą, którą jako prawdziwy dyletant traktuję. I nie może być już inaczej. Mam lat 55, więc do śmierci chyba wypadnie mi zostać dyletantem, na tem nowem polu”, po czym dodał: „miałem zawsze pociąg do pióra, ale zatrudnienia gospodarskie nie wiele pozostawiały mi czasu do prac literackich”¹⁸. W stolicy zamieszkał przy ul. Żurawiej 21, gdzie powstały rękopisy *Pieśni Ludu...*, o czym świadczy dopisek Karłowicza na stronie tytułowej rękopisów. W 1885 r. jego zamieszkanie w Warszawie potwierdzano na łamach „Słowa”¹⁹.

16 Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Mławie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Dąbrowa k. Mławy, Akta Cywilno-Kościelne Urodzonych, Zaślubionych i Zmarłych Parafii Dąbrowa k. Mławy, sygn. 0632/D-1865, s. 72, Krzywonoś-Mdzewko, Nr 28.

17 B. Umińska, *Władysław Dębski (1829–1899) herbu Prawdzic*, s. 172.

18 Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ Rkp. 6498 IV, Korespondencja Józefa Ignacego Kraszewskiego. Seria III: Listy z lat 1863–1887, t. 35: D, k. 329r-330v.

19 *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe. Pieśni ludu dawnej ziemi Zawkrzeńskiej*, „Słowo”, 4 (1885) nr 111, s. 3.

Niestrudzony ziemianin i badacz dziejów Północnego Mazowsza zmarł 31 stycznia 1899 r. w swoim majątku w Krzywonosach, pozostawiając po sobie wdowę Bronisławę²⁰. Zapisano o nim: „Nie poprzestając na zdobytej wiedzy, ś.p. Dębski pracował nad sobą ustawicznie, powiększając wciąż zasób wiadomości. Na niwie literackiej dał się poznać jako etnograf i zbieracz pieśni ludowych. [...] Nie tylko rozległą wiedzą, lecz i charakterem zjednywał sobie zmarły wszystkich”²¹. Pochowany został 4 lutego 1899 r. na cmentarzu parafialnym w Szydłowie, w grobowcu Dębskich, na wzniesieniu, po lewej stronie od kapliczki²².

Fot. 2. Grobowiec rodziny Dębskich na cmentarzu parafialnym w Szydłowie, odnowiony w 2021 r., fot. W. Kućko.



- 20 Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Mławie, sygn. 75/626/o, Akta Cywilno-Kościelne Urodzonych, Zaślubionych i Zmarłych Parafii Szydłowskiej za Rok 1899; *Kronika pośmiertna. W Krzywonosach*, „Kurjer Polski”, (1899) nr 36, s. 3.
- 21 *Z naszych okolic. Ś.p. Władysław Dębski*, „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 2 (1899) nr 19, s. 3.
- 22 *Nekrolog*, „Kurjer Warszawski”, 79 (1899) nr 35, s. 6; *Z życia prowincyi. Z Płocka*, „Gazeta Polska”, (1899) nr 50, s. 2; *Zmarli*, „Słowo” (1899) nr 29, s. 2; *Zmarli*, „Słowo”, (1899) nr 47, s. 2.

Przegląd twórczości

Od 1869 r. w prasie polskiej zaczęto publikować apele Władysława Dębskiego, w których zwracał się do rodaków o przesyłanie na jego adres w Krzywonosi informacji na temat kościołów, zamków i innych zabytków historycznych przeszłości z terenu Mazowsza Północnego²³. Najczęściej pisał pod własnym nazwiskiem, posługiwał się także pseudonimami: Jastrzębiec, Prawdzic, W.D., W.P., Wł. Prawdzic, Władysław D., Władysław Prawdzic, Prawdzic albo Wude²⁴.

Najwięcej uwagi Dębski poświęcił różnego rodzaju korespondencjom i notatkom prasowym, które pisał zarówno w Krzywonosi, jak i potem w Warszawie. Jego ciekawe opinie, spostrzeżenia i bezcenne notatki historyczne na temat ziemi zawkrzeńskiej, uwrażliwiające na *sacrum* małych ojczyzn, były publikowane m.in. w: warszawskiej „Gazecie Polskiej”, „Gazecie Rolniczej”, „Gazecie Świątecznej”, „Głosie”, „Korrespondencie Płockim”, „Korrespondencie Rolniczym, Handlowym i Przemysłowym”, „Opiekunie Domowym”, „Przeglądzie Technicznym”, redagowanym przez Henryka Sienkiewicza „Słowie”, „Wieńcu”.

Zebrane w wyniku kwerendy materiały, a także naocznie spisane przez Dębskiego informacje na temat zabytków przeszłości są dzisiaj ważnym źródłem historycznym, szczególnie wobec faktu zniszczenia w czasie drugiej wojny światowej przez Niemców akt archiwum diecezjalnego i kurialnego w Płocku z drugiej połowy XIX w. Informacje Dębskiego na temat niektórych parafii Mazowsza, np. Szydłowa, są jedynymi istniejącymi źródłami z tego okresu.

Ziemiańin z Krzywonosi pozostawił po sobie znaczący tekst, opisujący dzieje rodu Dębskich; zacerpnął go ze spuścizny archiwalnej swojego dziadka, Walentego²⁵. Ciekawa jest historia o gnieździe rodowym, kaplicy w Dębsku

23 Np. *Wiadomości literackie, artystyczne i naukowe. Archeologia. (Opisy kościołów, zamków i różnych zabytków archeologii i sztuki gubernji Płockiej, i części gubernji Łomżyńskiej)*, „Gazeta Polska”, (1869) nr 177, s. 1; *Pan Władysław Dębski...*, „Kurjer Warszawski”, 49 (1869) nr 178, s. 4. Grobowiec Dębskich został odnowiony w 2021 r. staraniem ks. Wojciecha Kućki.

24 *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 2: J–Q, red. E. Jankowski i in., Wrocław 1995, s. 839; *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 3: R–Ż, red. E. Jankowski i in., Wrocław 1996, s. 414, 526, 549; *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.*, t. 4: A–Ż Nazwiska, red. E. Jankowski i in., Wrocław 1996, s. 125.

25 [W. Dębski], *Dębscy herbu Prawdzic*, w: T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 2, Poznań 1880, s. 64–74.

i jej wystroju. W 1869 i 1870 r. w Warszawie wystawiono do sprzedaży komplet ośmiu gobelinów ze scenami biblijnymi, ofiarowanych przez Władysława Dębskiego na rzecz tanich kuchni. Rodzina Dębskich otrzymała je od Ignacego Krasickiego (1735–1801), biskupa warmińskiego w 1787 r., później zdobyły one kaplicę w Dębsku, w majątku rodzowym, aż do zamknięcia tego obiektu²⁶. Następnie Dębski wystawił je na aukcję na rzecz uposażenia tanich kuchni w Warszawie za kwotę 300 rubli.

W czasie wypraw po okolicach Zawkrza Dębski pisał *Kartki z wycieczek*, które w latach 1877–1888 publikował m.in. na łamach „Korrespondenta Płockiego”. Powstały w ten sposób zwięzłe, choć zawierające wiele informacji fakto-graficznych teksty na temat miejscowości i zabytków Mazowsza: kościoła pw. św. Wawrzyńca w Mławie, kościoła parafialnego pw. Świętej Trójcy i całego miasta Mławy²⁷, kościoła w Glinojeku, historii miejscowości i kościoła parafialnego w Szydłowie koło Mławy (którego mieszkańców chwalił za sprawną realizację przedsięwzięcia budowy murowanej świątyni pod przewodnictwem proboszcza, ks. Bonifacego Kulasińskiego)²⁸, kościoła pobernardyńskiego w Ratowie, jak również: Dąbrowy koło Mławy, Bodzanowa, Broku Czerwińska, Dobrzynia

- 26 *Kronika*, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich”, (1869) s. 107–108; *Kronika*, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich”, (1870) s. 278.
- 27 W. Dębski, *Wiadomości bieżące. Z Mławy*, „Korrespondent Płocki”, (1877) nr 101, s. 2; tenże, *Materyały do monografii Mławy I i II*, „Korrespondent Płocki”, (1878) nr 57, s. 3–4; tenże, *Materyały do monografii Mławy III i IV*, „Korrespondent Płocki”, (1879) nr 47, s. 3; tenże, *Materyały do monografii Mławy V*, „Korrespondent Płocki”, (1879) nr 48, s. 3; tenże, *Wiadomości i korespondencje. Mława*, „Korrespondent Płocki”, (1886) nr 33, s. 2–3.
- 28 W. Dębski, *Korespondencja. Kartka z wycieczek w mojej okolicy. Szydłowo*, „Korrespondent Płocki”, (1878) nr 40, s. 2–3; tenże, *Wiadomości i sprawy bieżące. Z Mławy*, „Korrespondent Płocki”, (1878) nr 91, s. 2–3. Dębskiemu na sercu leżała troska o zabytki przeszłości, dlatego z oburzeniem donosił o zniszczeniu starożytnych dzwonów w parafii Szydłowo w 1863 r. (W. Dębski, *Kronika kościelna krajowa. Zniszczony stary zabytek*, „Przegląd Katolicki”, (1884) nr 50, s. 818), chwalił natomiast zapobiegliwość tych samych parafian o ufundowanie w miejscowym kościele tablicy ku pamięci jego budowniczego, ks. Bonifacego Kulasińskiego (W. Dębski, *Z różnych stron. Mława*, „Słowo”, 4 (1885) nr 197, s. 3). Szerzej na temat parafii pw. św. Marii Magdaleny i św. Kazimierza w Szydłowie w: *Rocznik diecezji płockiej 2021. Struktura personalno-administracyjna*, red. W. Kućko, Płock 2021, s. 485–490.

nad Drwęcą, Dobrzynia nad Wisłą, Drobiną, Grzebską, Koziebród, Kuczborka, Makowa Mazowieckiego i innych.

Dębskiego interesowały nie tylko kwestie historyczne i opowiadki na temat przeszłości, wiele uwagi poświęcił także – jak wspomniana Bogumiła Umińska – komentowaniu ówczesnych aktualnych wydarzeń, np. zabiegał o budowę Kolei Nadwiślańskiej, widział braki w wykształceniu i higienie na wsi, doradzał w kwestiach rolnictwa i hodowli (wszak sam jako ziemianin prowadził taką działalność), próbował wreszcie krzewić kulturę wśród lokalnej społeczności²⁹. „Nie obce były mu również problemy bieżącego życia, zarówno w mieście, jak też na wsi, z którą był szczególnie związany. Występował w roli zarówno badacza jej kultury, folkloru, co skrupulatnie zapisywał, [...] jak też doradcy rolniczego, medycznego, a przede wszystkim animatora oświaty dla włościańskich dzieci. Wszystko to, jak mawiał «dla młodszej braci duchowej»”³⁰. Z tej przyczyny własnym kosztem utrzymywał niewielką, tajną szkołę polską w swoim majątku w Krzywonosi³¹.

W spostrzeżeniach Dębskiego nie brakowało także uwag na temat zabobonów i czarów, którymi lud Mazowsza chętnie się posługiwał. Wspominając np. tajemnicze działanie szatana w jednej z zagród w Dębsku, swojej rodzinnej posiadłości, stwierdził:

Nie rozpisywałbym się tyle o cudactwach, gdyby nie rozgłos, jaki czarom tu dano. Są w Mławie nawet osobistości «wplywowe», postawione wyżej nad pospolity tłum, które z okazji Dębska siłą się na wmawianie nawet surdurowej gawiedzi «nadprzyrodzonych» sił, mogących być zaklętymi na ludzką szkodę. Mówię tu o osobistościach arcy religijnych i pobogobojnych. Obłąd to tylko, czy zwrot średniowiecznego umysłowego kalectwa³².

Ponadto Władysław Dębski był czynnie zaangażowany w upamiętnienie polskiego poety Macieja Kazimierza Sarbiewskiego SJ (1595–1640), ok. 1885 r., staraniem komitetu, którego był członkiem, wzniesiono w kościele jezuickim

29 B. Umińska, *Władysław Dębski (1829–1899) herbu Prawdzic*, s. 182–193.

30 Tamże, s. 193–194.

31 T. Oracki, *Leksykon sławnych Mazowszan*, Ciechanów 1977, s. 45.

32 W. Dębski, *Korrespondencja Gazety Polskiej. Mława d. 4 stycznia 1874 r.*, „Gazeta Polska”, (1874) nr 34, s. 4.

na Starym Mieście w Warszawie pomnik-epitafium z napisem ułożonym przez ziemianina z Krzywonośi³³.

Odnalezione Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawskrzeńskiej (1879–1886)

W dotychczasowych nielicznych badaniach naukowych nad życiem i twórczością Dębskiego panowało przekonanie, że zarówno rękopisy, jak i opublikowany tekst *Pieśni Ludu* tego autora zaginęły. Poszukiwania podjęte w różnych archiwach i w XIX-wiecznej prasie przyniosły jednak zaskakujący wynik i pozwoliły na odtworzenie historii powstania tego dzieła i jego dalszych losów.

W 1879 r. na łamach „Kłósów” ukazała się wiadomość bieżąca – jak się można dowiedzieć z pism Dębskiego, choć była ona autorstwa Kazimierza Władysława Wóycickiego – o działalności nowego lokalnego etnografa, który zajął się zebraniem pieśni ludowych głównie z okolic Mławy i Szreńska. Wóycicki wspominał, że w pierwszej części rękopisów znalazło się blisko 80 pieśni, które były wciąż znane i śpiewane, a także opis okoliczności ich powstania: „Okolice te, zbliżone do granicy Prus, ulegają ich wpływowi: sukmany granatowe, ów ubiór, jeszcze z czasów Piastowskich tradycyjnie przechowany, znika, a w miejsce jego przywdziewają surduty. Za ubiorem idzie zapomnienie zwyczaju i obyczaju ojcowskiego, lud więc traci oryginalną narodową swą charakterystykę. Z uwłaszczeniem, zaczyna się mieć za coś lepszego, niż dawniej, a jak czytamy w przedmowie pana W. Dębskiego: «niektórzy zamożniejsi gospodarze, nazywają sami siebie: nową szlachtą»³⁴. Wóycicki prosił także w artykule o wsparcie promocji dzieła wśród członków Akademii Umiejętności w Krakowie.

33 „Na posiedzeniu onegdajszym członków komitetu budowy pomnika Sarbiewskiego, przyjęto jednomyślnie projekt napisu, ułożonego przez p. Wł. Dębskiego, współpracownika naszego: Jest on następujący: «Ks. Maciejowi Kazimierzowi Sarbiewskiemu, urodzonemu w Sarbiewie dnia 24-go lutego r. 1595, zmarłemu w Warszawie 2 kwietnia 1640 roku, nadwornemu kaznodziei Władysława IV króla, znakomitemu poecie polsko-łacińskiemu, uwieńczonemu przez Urbana VIII-go papieża w Rzymie roku 1627-go. Rodacy r. 1885», *Pomnik Sarbiewskiego*, „Korrespondent Płocki”, (1885) nr 44, s. 1. W rodzinie Dębskich herbu Prawdzic istniało podanie, że nauczycielem Sarbiewskiego w seminarium jezuickim w Pułtusku był Andrzej Dębski, jezuita posługujący w tymże mieście; *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe. Na pomnik Sarbiewskiego*, „Słowo”, 3 (1884) nr 248, s. 3.

34 [K. W. Wóycicki], *Wiadomości bieżące z pola literatury, nauki i sztuki. Krajowe*, „Kłósy” 29 (1879) nr 731, s. 16.

Ten sam pisarz i redaktor zaprezentował obszerniej zebrane początkowo utwory, podzielone wówczas na dwie części: z okolic Mławy i z okolic Szreńska. Podał także wskazówki Dębskiemu, jak należałoby uzupełnić zebrane pieśni, tym bardziej że znalazło się wśród nich wiele nieznanymi, niezannotowanymi nawet przez Oskara Kolberga, z których jedną przytoczył (*Pieśń sieroty*)³⁵. Sugerował Dębskiemu: „Życzyłoby należało, ażeby szanowny autor uzupełnił tę pracę opisem obchodów i obrzędów wioskowych, których brak właśnie, jakkolwiek pieśni weselne przywodzi, a zarazem sposobu zabudowań gospodarczych, ich urządzeń wewnętrznych i dochowanego stylu architektonicznego, w chatach, stodołach, oborach i t.p. budowlach; dołączył podania i powieści, bez których świat wioskowy nigdy się nie obchodzi, oraz opisał naczynia i sprzęty, jakich używa do użytku domowego i w gospodarstwie rolnem. Wszystko to są dla etnografii pożądane szczegóły”³⁶. Jako wzór Wóycicki podawał działalność Kolberga³⁷, choć sam Dębski i jego praca znane były wówczas także np. Zygmuntowi Glogerowi³⁸.

W tym samym czasie na łamach „Korrespondenta Płockiego” redakcja przedrukowała powyższy tekst Wóycickiego, dodając kolejne informacje o losach *Pieśni Dębskiego*. Przewidywano, że ukaza się one drukiem na początku 1880 r., Dębski miał znacząco poszerzyć dział etnograficzny, będący wstępem do jego pracy, jak również dodać więcej utworów, by dopiąć liczby stu pieśni. Według anonimowego autora praca nad takimi notatkami miała być również powodem wstrzymania wydania dzieła³⁹.

Dębski w liście do Józefa Ignacego Kraszewskiego w 1884 r. pisał z Warszawy o swoich trudnościach ze znalezieniem czasu na pisanie: „Mimo to, przygotowałem do druku cztery obszerniejsze rękopisma, które jeśli Bóg pozwoli, mam zamiar wydać w Krakowie za pośrednictwem Akademii Nauk. Prace te są to paryżki w duchu narodowym, pieśni ludu dawnej Ziemi Zawskrzeńskiej i materiały do historii, dotyczące głównie kraju naszego”⁴⁰.

35 K. W. Wóycicki, *Wiadomości bieżące, naukowe, literackie i artystyczne*, „Biblioteka Warszawska”, 155 (1879) t. 3, z. 7, s. 130–132.

36 Tamże, s. 131.

37 *Wiadomości bieżące krajowe. Nowy zbiór pieśni ludu*, s. 2.

38 *Wiadomości bieżące krajowe. Etnografia*, s. 2.

39 *Wiadomości bibliograficzne*, „Korrespondent Płocki”, 4 (1879) nr 56, s. 2.

40 Biblioteka Jagiellońska, sygn. B.J Rkp. 6498 IV, Korespondencja Józefa Ignacego Kraszewskiego, k. 329v.

Kolejna notatka prasowa pochodzi już z 1885 r., gdy wzmiankowano o przygotowaniu do druku drugiej i trzeciej części z aparatem krytycznym, zawierających odpowiednio 64 i 62 pieśni, a także o zamiarze Dębskiego, by po przygotowaniu części czwartej wydać wszystko „w jednym dużym tomie, około 40 arkuszy druku zawierającym. Dotychczasowy zbiór ich wynosiłby już przybliżenie około 30 arkuszy druku in 8-vo”⁴¹. Wzmiankę podobnej treści podano w „Tygodniku Ilustrowanym”⁴², „Przeglądzie Tygodniowym Życia Społecznego Literatury i Sztuk Pięknych”⁴³, a także w tygodniku polityczno-społecznym „Kraj”, pisząc, że niektóre z pieśni są „prawdziwie poetyczne i bardzo wdzięczne”⁴⁴. W 1885 r. w innych artykułach prasowych wielokrotnie pisano o zamiarach wydania tychże pieśni.

W czasie posiedzenia Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie 22 grudnia 1893 r. po przedstawieniu prac nadesłanych, m.in. autorstwa Dębskiego, „zastanowiono się nad drukiem dalszego tomu i prac osobnych”, nie podjęto jednak decyzji o publikacji materiałów złożonych przez ziemianina z Krzywonosia⁴⁵.

Na kolejnym posiedzeniu Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie 2 stycznia 1894 r., któremu przewodniczył profesor astronomii Franciszek Karliński (1830–1906), ponownie omówiono przekazane przez Dębskiego rękopisy *Pieśni Ludu*, po czym „postanowiono zwrócić autorowi do uzupełnienia i ew. przerobienia”⁴⁶.

W *Bibliografii ludoznawstwa polskiego* z 1914 r. zauważono tylko jeden tekst Dębskiego o diable⁴⁷, a wspomniano jedynie dwa artykuły z „Gazety War-

41 *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe. Pieśni ludu dawnej ziemi Zawskrzeńskiej*, s. 3.

42 *Silva rerum. Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne*, „Tygodnik Ilustrowany”, 5 (1885) nr 124, s. 310.

43 *Kronika powszechna. Krajowa. Wiadomości literackie*, „Przegląd Tygodniowy Życia Społecznego Literatury i Sztuk Pięknych”, 20 (1885) nr 22, s. 334.

44 *Kronika powszechna*, „Kraj”, 4 (1885) nr 21, s. 20.

45 *Posiedzenia Komisji*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, 17 (1893) s. VI.

46 *Akademia Umiejętności w Krakowie, Sprawozdania z posiedzeń. Rok 1894. Wydział matematyczno-przyrodniczy. Posiedzenie dn. 2 stycznia*, Kraków 1895, s. 1–2.

47 F. Gawełek, *Bibliografia ludoznawstwa polskiego*, Kraków 1914, s. 114. Chodzi o artykuł: W. Dębski, *Diabeł i baba (Podanie ludowe)*, „Tygodnik Ilustrowany”, (1869) nr 90, s. 134 z ilustracją.

szawskiej” z 1879 r. (w tekście podano błędnie 1872 r.)⁴⁸, opisujące fakt zebrania przez Dębskiego tekstów pieśni; nie ma natomiast żadnej informacji o ich druku. Także w bibliografii Estreichera nie zamieszczono informacji o wydawnym dziele Dębskiego na temat pieśni.

W Archiwum PAN i PAU w Krakowie w teczce z rękopisami Dębskiego znajduje się pojedyncza kartka, podpisana przez ziemianina z Krzywonosi, nieopatrzona datą ani nazwiskiem adresata, z listem następującej treści: „Pieśni ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej racz mi Pan zwrócić pod moim wyżej wskazanym adresem. Przy tej sposobności chciej Szanowny Pan przyjąć wyznanie mego prawdziwego szacunku z jakim dla Niego zostaje. Władysław Dębski”⁴⁹. Słowa te były zapewne skierowane do kierownictwa Akademii Umiejętności w Krakowie.

W artykule z 2011 r. Bogumiła Umińska stwierdza: „Praca ta chyba się jednak nie ukazała. Nie znalazłam jej bowiem ani w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, ani też Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Warszawie. Byłaby dla nas dzisiaj cennym źródłem badań do dawnej kultury ludowej Ziemi Zawkrzeńskiej”⁵⁰. Za Umińską tę tezę powtarza Leszek Arent⁵¹.

Pierwszym tropem poszukiwań rękopisów była wzmianka w artykule z „Rocznika Muzeum Etnograficznego w Krakowie” o przechowywaniu w archiwum tej instytucji rękopisu z depozytu Polskiej Akademii Umiejętności⁵². Na podstawie kwerendy ustalono, że rękopisy te, posiadające sygnaturę I_666_RKP był w posiadaniu Archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie do lat osiemdziesiątych XX w. jako depozyt PAU. W księdze inwentarzowej pod datą 29 stycznia 1986 r. wpisano adnotację o zwrocie rękopisów do Polskiej Akademii

48 Mowa o cytowanych wcześniej tekstach: *Wiadomości bieżące krajowe. Nowy zbiór pieśni ludu*, s. 2; *Wiadomości bieżące krajowe. Etnografia*, s. 2.

49 Archiwum PAN i PAU, sygn. PAU I-29i, wolna karta w teczce.

50 B. Umińska, *Władysław Dębski (1829–1899) herbu Prawdzic*, s. 183.

51 L. Arent, *Władysław Dębski – ziemianin z Krzywonosi*, s. 381.

52 B. Łopuszański w katalogu zapisał: 666/I – *Pieśni z Ziemi Zawkrzeńskiej (okolicie Mławy)*, spisał Władysław Dębski. Płpł., 12,5 x 20 cm, k. 578, 1879 r. Z depozytu PAU; B. Łopuszański, *Katalog zbiorów rękopiśmiennych Muzeum Etnograficznego w Krakowie (część trzecia)*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, 6 (1976) s. 298; B. Ratusiński, *Archiwalia Muzeum Etnograficznego w Krakowie i ich opracowanie*, „Studia Źródłoznawcze”, 24 (1979) s. 204–207.

Nauk w Krakowie, gdzie znajdują się obecnie⁵³. Do naszych czasów więc rękopisy Dębskiego, choć figurowały w spisach archiwalnych, nie były szerzej znane, nie poddawano ich poważniejszym analizom, co stanowi pewien brak do nadrobienia we współczesnej historiografii.

Rodzina i tradycja polska w centrum zainteresowania Władysława Dębskiego

Biorąc pod uwagę całą twórczość i pisarstwo Władysława Dębskiego, należy uznać, że ważne miejsce zajmuje w nim troska o rodzinę jako miejsce kształtowania właściwych postaw wychowawczych, przede wszystkim zaś jako przestrzeń przechowywania i przekazywania tradycji polskiej, związanej z liturgią Kościoła katolickiego oraz obrzędowością roku kościelnego. W najpełniejszy sposób wyraziło się to w spisaniu przez Dębskiego wspomnianych *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej*, będących obszernym zapisem i skarbcem mądrości mieszkańców Mazowsza, z którego to zbioru przebija także ogromna troska o rodzinę.

Nazwa „Zawkrze” pochodzi od położenia części Mazowsza za rzeką Wkrą, gdy weźmie się pod uwagę położenie w stosunku do macierzystego księstwa płockiego. Najstarszym dokumentem, w którym Zawkrze wspomina się jako wyodrębnione terytorium, jest akt Siemowita IV z 1384 r., w którym zastawił on tę ziemię Krzyżakom, od XV w. pojawia się określenie *in districtu Zawkrzensi*. Ziemia ta składała się z trzech powiatów: szreńskiego, mławskiego i niedzborskiego. Granicę Zawkrza wyznaczały struktury naturalne: od wschodu była to rzeka Orzyc, a następnie rzeka Łydynia aż do ujścia do Wkry w okolicach wsi Gutarzewo, dalej na zachód granica biegła korytem Wkry, opasującej Zawkrze także od strony południowej, od zachodu zaś była to rzeka Działdówka; granicę północną stanowił natomiast bieg rzek: Działdówka i Nida. Powierzchnia tego terenu wynosiła zatem ok. 1776,1 km², czyli 5% powierzchni Mazowsza⁵⁴. Co istotne dla zrozumienia niektórych zachowań mieszkańców, aż do czasu rozbiorów był to teren pograniczny, a następnie ponownie takim się stał w okresie międzywojennym.

53 Mail z Archiwum Nauki PAN i PAU z dn. 3 czerwca 2019 r., archiwum autora.

54 A. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo Zawkrza w okresie księżęcym*, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej”, 1 (1971) s. 45–46. Nazwy „Zawskrze” i ziemia „zawskrzyńska” są późniejsze.

Zgromadzone materiały na temat pieśni śpiewanych na Zawkrzu Dęb-
ski podzielił na sześć części, zebranych w sześciu zeszytach, przy czym część
pierwsza zawiera dwa działy. W zakończeniu całej serii autor tłumaczył brak
porządku w przygotowanym zestawie:

Kończąc mą pracę, winienem przeprosić czytelników za brak jakiegokol-
wiek w niej ładu. Należałoby może spisać kolendy, osobno pieśni weselne,
miłosne, krakowiaki i wyrwasy. Lecz tyle poświęciłem czasu na zebranie
tych pieśni, że już mi go zbrakło na systematyczne ich ułożenie. Zresztą,
może i lepiej się stało. Ojcowie nasi mawiali: «*Varietas delectat*» (Rozma-
itość bawi). [...] Spisałem te pieśni prawie zupełnie w takim porządku
w jakim zebrałem. Celem moim było wzbronić od zatrąty jak najwięk-
szą ich ilość. Czy ten cel został osiągnięty, niech łaskawy czytelnik osą-
dzi. Zebrać w jednej prawie okolicy około czterechset pieśni, nie jest łatwo.
Trzeba już być zamięłwanym zbieraczem⁵⁵.

Szczegółowy podział całego rękopisów *Pieśni Ludu* prezentuje Tabela 1.

Tabela 1. Struktura rękopisów „Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawskrzeńskiej”,
opracowanie własne.

Numer zeszytu rękopisu	Rok powstania	Liczba spisanych pieśni	Zakres kart
1	1879	dział I – 33 dział II – 42	k. 1–68
2	1879	64	k. 69–107
3	1885	62	k. 108–153v
4	1885	60	k. 154–194v
5	1885 (?)	60	k. 195–243v
6	1886	48	k. 244–289v
Razem		369	

Manuskrypty Dębskiego zawierają zatem 369 pieśni, zapisanych na 289
dwustronnych kartach formatu zeszytowego różnej wielkości. Każdy zeszyt
oprawiony jest w płócienną oprawę, z wytłoczonym herbem Prawdzic lub

55 *Pieśni Ludu*, z. 6, k. 285.

inicjałami autora: W.D. „W dowód najgłębszej czci i szacunku” Dębski pierwotnie dedykował całe dzieło Wóycickiemu, badaczowi literatury polskiej i folkloru, który życzliwie zrecenzował pracę Dębskiego na łamach „Kłosów” i „Biblioteki Warszawskiej”⁵⁶. Zmienił jednak ten zamiar, gdy zobaczył, jak wiele utworów udało mu się znaleźć i co dalej można z nimi zrobić⁵⁷.

Wszystkie rękopisy otwiera krótki tekst, zatytułowany: *Zamiast przedmowy. Charakterystyka ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej*, zawierający opis cech ówczesnych jej mieszkańców. Dębski zwrócił uwagę przede wszystkim na coraz powszechniejszą wówczas pokusę odchodzenia od dawnych zwyczajów, objawiającą się głównie w stosowaniu nowych ubiorów:

Starają się więc przywdziać na siebie strój nowy; i ten tylko w nich do zamożniejszych się liczy, kto nowym strojem innym zaimponować może. Tyś biedny, mówią, to noś siermięgę, czyli jak tu zowią sukmanę, ja surdut i szlachecki paltos wdziać mogę. Niektórzy nawet zamożniejsi gospodarze sami siebie szlachtą tytułują⁵⁸.

Dalej podkreślał, że okazją do prezentacji nowinek są niedzielne i świąteczne spotkania na mszy św. w kościele:

Tej różnaitości ubiorów najwięcej przypatrzeć się można w niedzielę lub święto, gdy lud nasz udaje się do kościoła. Odróżnianie się od innych ubiorem, staje się często u rozsądnych, a częściej jeszcze u zazdrosnych przyczyną do właściwych im grubych żartów. Mówią zwykle na świeżo przestrojonych: „Wej, wej, patrzajcie go, wypaltosił się bestja gdyby paw”⁵⁹.

W dalszej części wprowadzenia Dębski przedstawił główne cechy ludu Mazowsza: wytrwałość, pracowitość, zawziętość w gniewie, szczerłość, czasem przewrotność. „Dużo znajduje się między nimi zdrowego, jędrnego, jak pospolicie się mówi chłopskiego rozumu, co dowodzi, że im wcale nie braknie umysłowych zdolności”⁶⁰. Uznał ponadto, że cechą charakterystyczną ludu Zawkrza jest pieśń:

56 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 2.

57 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 8.

58 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 3v.

59 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 3v.

60 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 3v.

Jest ona treścią jego duchowego żywota. W niej maluje się cały sposób jego myślenia, jego pragnienia, wyobrażenia i dowcip. Pieśni te, zbyt często nieestety grzeszące nieprzyzwoitością, dużo mieszczą w sobie prostoty i rzetelności. Nuta ich, na końcowych zgłoskach zwykle jest przeciągła, a choć nawet skoczna, zawsze rzetelna i tęskna. W pieśniach tych wiele można znaleźć dawno przebrzmiałych już podań. Najczęściej miłość jest ich przedmiotem. Mają jeszcze i inny rytm śpiewu, tak zwanych hultajek, czyli pieśni śpiewanych przy orce, lub po dobrej ochocie w czasie wolnym od pracy, w których pełno jest dowcipu⁶¹.

Zauważył jednak proces zaniku śpiewu wśród niektórych włościan, którzy stali się bardziej zamożni i zyskali więcej ziemi, a także w czasie wesel, podczas których zaczęły zanikać niektóre znane śpiewy.

Szczegółowe omówienie zebranych utworów wymaga obszerniejszego opracowania. Warto jednak zwrócić uwagę na najważniejsze zagadnienia i całościowe ujęcie zbioru Dębskiego, przede wszystkim pod kątem troski o życie małżeńskie i rodzinne w duchu polskiej tradycji narodowej.

Po pierwsze, z bardzo wielu pieśni przenika duch patriotyzmu i troski o Polskę. Choć państwo było nieobecne wówczas na mapach świata, to naród polski różnymi sposobami próbował zachować swoją tożsamość. Dębski wpisuje się w wizję Henryka Sienkiewicza, z którym współpracował, gdy ten był redaktorem naczelnym „Słowa”, by poprzez „krzepienie serc” motywować do wytrwałej pracy, nauki, krzewienia kultury i zachowywania tradycji. Ziemianin, choć nie posiadał dużego gospodarstwa, to umiał cieszyć się swoją pracą, a wiele czasu poświęcał innym. Dwór polski był wówczas nośnikiem polskiego kodu kulturowego i mimo niemałej liczby niepokojów, także w relacjach z chłopami, to właśnie szlachta i ziemianie nieśli w kolejne pokolenia polską tożsamość, informując o jej wartości całe społeczeństwo. Dębski przywoływał także utwory szerzej znane, np. *Idzie żołnierz borem, lasem*⁶², *Tam na błoniu błyszczą kwiecie*⁶³, *Pojedziemy na łów*⁶⁴. Już w pierwszej pieśni, otwierającej cały zasób, wybrzmiewa kwestia miłości do Ojczyzny:

61 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 6.

62 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 35–35v.

63 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 64–64v.

64 *Pieśni Ludu*, z. 6, k. 273v–275.

„Polska Korono! źle służyć o tobie
 Drogieś klejnoty utraciła sobie.
 Ziemia nie rodzi jak przedtem rodziła,
 Czy Bóg zakazał, czy się wypłeniła?
 Przedtem lud stary brzydził się grzechami,
 A teraz młodzi liczą tysiącami.
 Oj liczy, liczy, chodząc po ulicy,
 Ojciec matka słyszy, za to nie wyćwiczy.
 Siostra u siostry domu nie nawidzi,
 Bo gdy bogata, ubogą się brzydzi.
 Matka u córki miejsca nie zagrzeje,
 Bo się w tym domu źle przekleństwo dzieje.
 Oj! córko, córko, gdzieś tego nawykła?
 Bodajżeś była w mym żywocie znikła.
 Wykarmiłam cię swojemi piersiami,
 Co na cię spojrzę, zalewam się łzami [...]”⁶⁵.

Po drugie, ważnym elementem obrzędowości były pieśni weselne, pełne radości i jednocześnie żalu, skoczne, a rzewne. Śpiewano je w różnych momentach zaślubin, zarówno przed zawarciem sakramentu w kościele, np. przy zmówinach, jak i podczas zabawy weselnej, szczególnie przy oczepinach i na zakończenie wesela. Dawano w nich rady kawalerom i pannom, wdowom i wdowcom. Przykładem może być fragment pieśni z okolic Mławy:

„Pocóżec mnie matuleńko za mąż wydała?
 Kiedy ja się w gospodarstwie nie rozeznała.
 Ni ja uprać, ni ja uszyć,
 Dopiero się trzeba uczyć,
 Mamulu moja!”⁶⁶.

Po trzecie, w pieśniach wybrzmiewa wielka mądrość ludu, wyrażająca się w bogactwie przysłów, obrazów życia wiejskiego, morałów. Dębski zgromadził ogromny zasób treści, którymi żyły kolejne pokolenia, przekazując sobie roztropne patrzenie na świat, dostrzeganie w nim pewnego porządku i harmonii,

65 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 11.

66 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 16.

uwrażliwianie na wartości i walkę ze złem. Nierzadko w przyśpiewkach stosowano ironię, by jeszcze bardziej doprowadzić do pouczenia, jak to czynił już w antycznej Grecji Ezop, np.:

„Moja matka dobra była,
Bo mię robić nie uczyła,
Tylko skakać i tańcować
Ładne dziewczyny całować”⁶⁷.

Dlatego też w pieśniach przewijają się różne tematy: piosenka dzieci miejskich, życie parobków, używanie przykładów przyrody do uzasadniania celu życia ludzkiego, śpiewy przy pracy i wypoczynku. Ziemianin z Krzywonosi przywoływał choćby taką pieśń z okolic Szreńska:

„Poniedziałek, wtorek,
Środa, czwartek, piątek,
Tam się chłopcy rzuca,
Gdzie czują majątek.
Z majątkiem szukają
Sami go nie mają
Jeden od drugiego
Spodnie pożyczają.
Idzie przez ulicę,
Mina jak u Nana
Wiechcie z butów widać
I gołe kolana.
Idzie przy panience,
Ramionami trząsa,
Panna myśli, że się pyszni,
A jego wesz kęsa.
(...) Napatrzcie się panie,
Jakie chłopcy tanie,
Za złamany szeląg
Tysiąc ich dostanie.
Za złamany szeląg,
Za kobyłą nogę,

67 *Pieśni Ludu*, z. 6, k. 264.

Napatrzcie się panie
Jakie chłopcy drogie”⁶⁸.

Po czwarte, wyznacznikiem rytmu życia człowieka był w tamtej przestrzeni rok kościelny, dlatego pojawiają się: pieśń dyngusowa, na Zielone Świątki, dożynkowe, kolędy, pieśni dziadowskie o Matce Bożej (np. o Matce Bożej Gidel-skiej⁶⁹) i zwykłe, codzienne modlitwy, jak choćby taka, z prośbą o męża:

„Dopomóż mi Boże
W terażniejszym roku,
O to ja Cię proszę
Od rana do zmroku.
Żołnierza mi rają,
On mi się nie widzi.
Żołnierz się pokłoni
I na wojnę idzie.
Ubogiego – broń mnie Panie!
Na suknię mi go nie stanie.
Bogatego – a ładnego,
Daj mi Boże! Dnia dzisiaj”⁷⁰.

Jako człowiek wierzący i praktykujący Dębski dostrzegał wrażliwość religijną u innych, zależało mu na dobru Kościoła i wiary, co znajdowało też wyraz w spisanych śpiewach. Obyczajowość mazowiecka kazała melodiami i słowami ubogacać życie od urodzin po śmierć człowieka, by w rzetelnych słowach pokazać piękno i zarazem głębię życia na ziemi.

Po piąte, zebrane pieśni są świadectwem piękna języka polskiego, także gwary mazowieckiej i różnych jej odmian. Władysław Dębski, choć mało znany, to jego nieodkryta jeszcze twórczość jest ważnym elementem historii XIX-wiecznych zmagania o polskość, w duchu romantyzmu i pozytywizmu. Z tego względu opracowania Dębskiego są interesującym świadectwem epoki

68 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 47–47v.

69 Por. *Pieśni Ludu*, z. 4, k. 173–174v.

70 *Pieśni Ludu*, z. 3, k. 121v–122.

z punktu widzenia polskiej prowincji i ważnym dopełnieniem całości klimatu polskiej wsi tamtej epoki.

Podsumowanie z perspektywą dalszych prac

W XIX-wiecznej prasie o pracy Michała Federowskiego, etnografa i badawcza szczególnie ziem białoruskich, który – podobnie jak Władysław Dębski – nie zebrał melodii pieśni, a jedynie ich teksty, napisano: „Nie każdy może być Kolbergiem”⁷¹. Ziemianin z Krzywonosi nie był, jak Kolberg, ekspertem w dziedzinie etnografii, podjął jednak ważne i żmudne dzieło, do którego zachęcał w 1871 r. Jan Karłowicz w publikacji *Poradnik dla zbierających rzeczy ludowe*⁷², prosząc ludzi wykształconych o włączenie się w ogólnonarodowe dokumentowanie historii, zwłaszcza lokalnej.

W niniejszym artykule podjęto omówienie troski o rodzinę, a przede wszystkim zagadnienie historii powstania i struktury treściowej *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej*, spisanych w latach 1879–1886, dotąd nieopublikowanych rękopisów Władysława Dębskiego, przez niektórych badaczy, np. przez Bogumiłę Umińską i Leszka Arenta, uznawanych za zaginione. Wydaje się, że kolejnym słusznym krokiem i dopełnieniem pracy Dębskiego będzie zrealizowanie jego myśli i wydanie krytyczne tych rękopisów. Wartościowe będzie także porównanie zebranych pieśni z twórczością innych etnografów Mazowsza, przede wszystkim Oskara Kolberga, a także wydobyć z nich treści dotyczących etyki życia Polaków na wsi z terenu historycznego Zawkrza. Wiele wskazuje na to, że taki zamysł towarzyszył w pracy Dębskiemu, który pisał we wstępie do ostatniego zeszytu z pieśniami: „Ja byłem tylko skrzętnym zbieraczem i żadnej innej zasługi, jeśli tu o zasłudze mowa być może, przypisywać sobie nie mogę”⁷³. Natomiast w zakończeniu, dopisanym do rękopisów 19 czerwca 1893 r., czyli kilka miesięcy przed tym, jak tymi notatkami zajęła się Akademia Umiejętności w Krakowie, niemal u kresu życia, Dębski bardzo trafnie scharakteryzował wykonane przez siebie zadanie: „Celem moim było jedynie stać się

71 *Wiadomości bieżące krajowe. Etnografia*, s. 2.

72 J. Karłowicz, *Poradnik dla zbierających rzeczy ludowe*, Warszawa 1871.

73 *Pieśni Ludu*, z. 6, k. 244v.

użytecznym rodakom. Godłem mego życia są słowa czcigodnego Kazimierza Brodzińskiego⁷⁴: «Czyń każdy w swoim kółku, co każe duch Boży, / A całość sama sięłoży». Myśl ta była mi ciągle przytomną podczas mojej pracy⁷⁵.

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest omówienie troski o dziedzictwo kulturowe ziemi zawkrzeńskiej oraz prezentacja historii powstania i struktury treściowej spisanych w latach 1879–1886 *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej*⁷⁶, dotąd nieopublikowanych rękopisów Władysława Dębskiego, przez niektórych badaczy (np. przez Bogumiłę Umińską i Leszka Arenta) uznawanych za zaginione. W tekście przedstawiona jest również postać i twórczość Władysława Piotra Dębskiego (1829–1899), ziemianina, dziedzica i właściciela dóbr Krzywonosi, Dębska i przyległości w pow. mławskim, w parafii Szydłowo, który w swoim życiu, oprócz działalności w gospodarstwie, zajmował się także pisaniem korespondencji i artykułów na temat obyczajowości Północnego Mazowsza, przede wszystkim zaś propagował kulturę ludową i tradycje historycznej ziemi zawkrzeńskiej, obejmującej dawne powiaty: mławski, szreński i niedzboriski. Dębski wpisał się w grupę XIX-wiecznych badaczy, etnografów i pasjonatów kultury polskiej, zachęconych m.in. przez Jana Aleksandra Karłowicza do dokumentowania dziejów lokalnych małych ojczyzn. Zebrane przez Dębskiego *Pieśni Ludu dawnej Ziemi Zawkrzeńskiej* są ważnym świadectwem epoki i bogatym źródłem do dalszych badań nad historią Mazowsza. Do naszych czasów rękopisy Dębskiego, choć figurowały w spisach archiwalnych, nie były szerzej znane i nie poddawano ich poważniejszym analizom, co stanowi pewien brak do nadrobienia we współczesnej historiografii, gdyż zawierają wiele materiałów do opisanie lokalnych społeczności w przekazywaniu tradycji i wychowywaniu młodego pokolenia Polaków w czasie, gdy można było walczyć o wolność piórem i poprzez kształtowanie świadomości narodowej. Artykuł jest przyczynkiem do dalszych badań nad tekstami tych pieśni ludowych.

Słowa kluczowe: etnografia, Mazowsze, pieśni, pieśni ludu, tradycja, Władysław Dębski, Zawkrze, ziemia zawkrzeńska.

74 Kazimierz Brodziński (1791–1835) – polski poeta, historyk, teoretyk i krytyk literacki, tłumacz, publicysta i myśliciel chrześcijański, powszechnie uważany za najwybitniejszego twórcę preromantyzmu w Polsce.

75 *Pieśni Ludu*, z. 1, k. 9.

76 „Zawkrzeńska” to pisownia oryginalna nazwy tej ziemi, stosowana przez Władysława Dębskiego w rękopisach *Pieśni*, znana również z tekstów innych XIX-wiecznych autorów. Współczesne określenie to „ziemia zawkrzeńska”.

Bibliografia

Źródła – rękopisy i artykuły Władysława Dębskiego

- Archiwum PAN i PAU, sygn. PAU I-29i, Władysław Dębski, *Pieśni ludu dawnej Ziemi Zawskrzeńskiej zbierane w latach 1879–1886*.
- Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ Rkp. 6498 IV, Korespondencja Józefa Ignacego Kraszewskiego. Seria III: Listy z lat 1863–1887, t. 35: D, k. 329r–330v.
- Dębski W., *Diabeł i baba (Podanie ludowe)*, „Tygodnik Illustrowany”, (1869) nr 90, s. 134 z ilustracją.
- Dębski W., *Mława*, „Tygodnik Illustrowany”, (1872) nr 232, s. 292–294.
- Dębski W., *Z pow. Mławskiego, w Styczniu 1873 r.*, „Gazeta Rolnicza”, 12 (1873) nr 4, s. 32.
- Dębski W., *Korespondencja Gazety Polskiej. Mława d. 4 stycznia 1874 r.*, „Gazeta Polska”, (1874) nr 34, s. 3–4.
- Dębski W., *Wiadomości bieżące. Z Mławy*, „Korrespondent Płocki”, (1877) nr 101, s. 2.
- Dębski W., *Korrespondencja. Karta z wycieczki w mojej okolicy. Szydłowo*, „Korrespondent Płocki”, (1878) nr 40, s. 2–3.
- Dębski W., *Materyały do monografii Mławy I i II*, „Korrespondent Płocki”, (1878) nr 57, s. 3–4.
- Dębski W., *Wiadomości bieżące krajowe. Jako przykład...*, „Gazeta Warszawska”, (1878) nr 119, s. 2.
- Dębski W., *Wiadomości i sprawy bieżące. Z Mławy*, „Korrespondent Płocki”, (1878) nr 91, s. 2–3.
- Dębski W., *Materyały do monografii Mławy III i IV*, „Korrespondent Płocki”, (1879) nr 47, s. 3.
- Dębski W., *Materyały do monografii Mławy V*, „Korrespondent Płocki”, (1879) nr 48, s. 3.
- [Dębski W.], *Dębscy herbu Prawdzic*, w: T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, r. 2, Poznań 1880, s. 64–74.
- Dębski W., *Kronika kościelna krajowa. Zniszczony stary zabytek*, „Przegląd Katolicki”, (1884) nr 50, s. 818.
- Dębski W., *Z różnych stron. Mława*, „Słowo”, 4 (1885) nr 197, s. 3.
- Dębski W., *Wiadomości i korespondencje. Mława*, „Korrespondent Płocki”, (1886) nr 33, s. 2–3.

Dokumenty i zbiory archiwalne

- Akademia Umiejętności w Krakowie, *Sprawozdania z posiedzeń. Rok 1894. Wydział matematyczno-przyrodniczy. Posiedzenie dn. 2 stycznia*, Kraków 1895, s. 1–2.
- Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Mławie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Szydłowo powiat mławski, Akta Cywilno-Kościelne Urodzonych,

Zaślubionych i Zmarłych Parafii Szydłowskiej za Rok 1845, sygn. 626/D-1845, k. 12v, Krzywonoś, Nr 48.

Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Mławie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Dąbrowa k. Mławy, Akta Cywilno-Kościelne Urodzonych, Zaślubionych i Zmarłych Parafii Dąbrowa k. Mławy, sygn. 0632/D-1865, s. 72, Krzywonoś-Mdzewko, Nr 28.

Opracowania

Arent L., *Władysław Dębski – ziemianin z Krzywonosi*, „Ziemia Zawkrzeńska”, 19 (2015) s. 379–389.

Arent L., *Władysław Dębski (1829–1899) propagator Mławy*, <https://codziennikmlawski.pl/2021/07/25/wladyslaw-debski-1829-1899-propagator-mlawy/>, dostęp: 22.07.2022.

Arent L., *Władysław Dębski herbu Prawdzic (cz. 2)*, <https://kuriermlawski.pl/842663/Wladyslaw-Debski-herbu-Prawdzic-cz-2.html>, dostęp: 22.07.2022.

Borkiewicz-Celińska A., *Osadnictwo Zawkrza w okresie książeńskim*, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej”, 1 (1971) s. 37–78.

Dzierzbicki S., *Pamiętnik z lat wojny 1915–1918*, tekst przygot. T. Jodełka-Burzecki, Warszawa 1983.

Folklor śpiewny osobliwy Północnego Mazowsza, 3, zebrał i opracował T. Kiszczak, Warszawa 1974.

Folklor śpiewny osobliwy ziemi ciechanowskiej, 1–2, zebrał i opracował T. Kiszczak, Warszawa 1970–1971.

Gawełek F., *Bibliografia ludoznawstwa polskiego*, Kraków 1914.

Gutry C., *Zapisani w historii powiatu mławskiego*, „Notatki Płockie”, (1963) nr 26, s. 7–15.

Karłowicz J., *Poradnik dla zbierających rzeczy ludowe*, Warszawa 1871.

Karłowicz J. A., *Systematyka pieśni ludu polskiego*, „Wisła”, 3 (1889) z. 2, s. 253–278.

Kętrzyński W., *O Mazurach*, Poznań 1872.

Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 24: *Mazowsze*, cz. 1, Kraków 1885.

Krawczyk-Wasilewska V., *O folklorystyce polskiej w stulecie „Ludu”*, „Lud”, 78 (1995) s. 69–80.

Kronika pośmiertna. W Krzywonosach, „Kurjer Polski”, (1899) nr 36, s. 3.

Kronika powszechna, „Kraj”, 4 (1885) nr 21, s. 20.

Kronika powszechna. Krajowa. Wiadomości literackie, „Przegląd Tygodniowy Życia Społecznego, Literatury i Sztuk Pięknych”, 20 (1885) nr 22, s. 334.

Kronika, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich”, (1869) s. 107–108.

Kronika, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich”, (1870) s. 278.

- Łopuszański B., *Katalog zbiorów rękopiśmiennych Muzeum Etnograficznego w Krakowie (część trzecia)*, „Roczniku Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, 6 (1976) s. 289–318.
- Nekrolog, „Kurjer Warszawski”, 79 (1899) nr 35, s. 6.
- Oracki T., *Leksykon sławnych Mazowszan*, Ciechanów 1977.
- Pan Władysław Dębski..., „Kurjer Warszawski”, 49 (1869) nr 178, s. 4.
- Papierowski A. J., Stefański J., *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*, t. 2, Płock 2007.
- Pieśni ludowe z Mazowsza północnego. Melodie i teksty*, zebrał i opisał T. Kiszczak, wstęp A. Pawlak, Kraków 1986.
- Pomnik Sarbiewskiego*, „Korrespondent Płocki”, (1885) nr 44, s. 1.
- Posiedzenia Komisji*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, 17 (1893), s. VI.
- Ratusiński B., *Archiwalia Muzeum Etnograficznego w Krakowie i ich opracowanie*, „Studia Źródłoznawcze”, 24 (1979) s. 204–207.
- Rocznik diecezji płockiej 2021. Struktura personalno-administracyjna*, red. W. Kućko, Płock 2021.
- Rondomańska Z., *Pieśni gminne ludu mazurskiego w Prusach Wschodnich ze zbioru Wojciecha Kętrzyńskiego*, „Echa Przeszłości”, 20 (2019) nr 1, s. 291–295. DOI: 10.31648/ep.4840.
- Silva rerum. Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne*, „Tygodnik Ilustrowany”, 5 (1885) nr 124, s. 310.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883.
- Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.*, t. 4: A–Ż Nazwiska, red. E. Jankowski i inni, Wrocław 1996.
- Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 2: J–Q, red. E. Jankowski i inni, Wrocław 1995.
- Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 3: R–Ż, red. E. Jankowski i inni, Wrocław 1996.
- Sobczyk U., *Dzieje pojęcia „folklor” w polskim dyskursie humanistycznym*, „Ogrody Nauk i Sztuk”, (2014) nr 4, s. 417–425. DOI: 10.15503/onis2014-417-425.
- Teoria kultury. Folklor a kultura*, red. M. Waliński, Katowice 1978.
- Umińska B., *Władysław Dębski (1829–1899) herbu Prawdzic – właściciel ziemski z Krzywonosy w pow. mławskim – zapomniany korespondent prasowy*, w: *Ziemia Mazowsza. Spuścizna duchowa i materialna mazowieckich ziemian XVIII–XX wieku*, red. U. Adamiak-Giera i inni, Ciechanów 2011, s. 171–194.
- Umińska B., *Aktywność gospodarcza i społeczna ziemiaństwa guberni płockiej w latach 1865–1914*, Ciechanów 2019.
- Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe. Na pomnik Sarbiewskiego*, „Słowo”, 3 (1884) nr 248, s. 3.
- Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe. Pieśni ludu dawnej Ziemi Zawskrzeńskiej*, „Słowo”, 4 (1885) nr 111, s. 3.

- Wiadomości bibliograficzne, „Korrespondent Płocki”, 4 (1879) nr 56, s. 2.
- Wiadomości bieżące krajowe. Etnografia, „Gazeta Warszawska”, (1879) nr 202, s. 2.
- Wiadomości bieżące krajowe. Nowy zbiór pieśni ludu, „Gazeta Warszawska”, (1879) nr 172, s. 2.
- Wiadomości literackie, artystyczne i naukowe. Archeologja. (Opisy kościołów, zamków i różnych zabytków archeologii i sztuki gubernji Płockiej, i części gubernji Łomżyńskiej), „Gazeta Polska”, (1869) nr 177, s. 1.
- [Wóycicki K. W.], Wiadomości bieżące z pola literatury, nauki i sztuki. Krajowe, „Kłosy”, 29 (1879) nr 731, s. 16.
- Wóycicki K. W., Wiadomości bieżące, naukowe, literackie i artystyczne, „Biblioteka Warszawska”, 155 (1879) t. 3, z. 7, s. 130–144.
- Z naszych okolic. Ś.p. Władysław Dębski, „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 2 (1899) nr 19, s. 3.
- Z życia prowincyi. Z Płocka, „Gazeta Polska”, (1899) nr 50, s. 2.
- Zmarli, „Słowo”, (1899) nr 29, s. 2.
- Zmarli, „Słowo”, (1899) nr 47, s. 2.
- Zydroń M., Oskar Kolberg i XIX-wieczne badania nad folklorem muzycznym dzisiejszego województwa podkarpackiego, <http://muzeumetnograficzne.rzeszow.pl/stara/node/397>, dostęp: 10.08.2022.